

Sygn. akt II Ca 2228/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Zgud
-----------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) dla Młodych” w K.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie z dnia 13 grudnia 2016 roku sygn. akt XII C 1656/16/P

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że w miejsce kwoty 1026,38 zł (jeden tysiąc dwadzieścia sześć złotych i trzydzieści osiem groszy) zasądza kwotę 1320 zł (tysiąc trzysta dwadzieścia złotych);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 9 listopada 2017 roku

Sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Ponieważ Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Słusznie zarzuca apelujący, że Sąd Rejonowy nie odniósł się do wniosku strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Uchybienie to nie ma jednak wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Nie ma podstaw aby przyjąć za uzasadniony zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. Z przebiegu postępowania i uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby podstawą pominięcia dowodu było uznanie go za spóźniony lub niedopuszczalny. Nie można także skutecznie zarzucić Sądowi Rejonowemu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami przedmiotem dowodu są fakty mające dla sprawy istotne znaczenia a strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie ulega wątpliwości, że to na stronie

powodowej spoczywał ciężar przedstawienia faktów z których wynika roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie. Rzecz w tym, że przywoływany wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zmierzał co ustalenia wysokości wiarytelności przysługującej powodowej Spółdzielni wobec pozwanego. Tymczasem Sąd Rejonowy wskazując na przyczynę oddalenia roszczenia w części obejmującej odsetki wskazuje, że przedłożona kalkulacja odsetek jest nieczytelna. Nie można na jej podstawie ustalić od jakich kwot i za jakie okresy naliczane były odsetki ani jakie należności składają się na bilans otwarcia. W istocie zatem podstawą oddalenia żądania w tej części jest nie tyle niewykazanie faktów, co ich niewskazanie. Słusznie Sąd Rejonowy podnosi, że z zestawienia odsetek nie wynika skąd bierze się „bilans otwarcia”. Strona powodowa, odpowiadając na zarzut pozwanego co do wadliwości naliczenia odsetek winna była wyjaśnić pochodzenie tej kwoty (w jaki sposób została ona obliczona), a także wskazać w jaki sposób naliczenie odsetek było dokonywane, to jest wskazać kwoty od jakich naliczane są odsetki, od jakiej daty odsetki te są liczone i według jakiej stopy. Tego nie uczyniła, ograniczając się do twierdzenia, że naliczyła odsetki w dochodzonej kwocie. Opinia biegłego byłaby przydatna w sprawie, jeśliby zachodziła potrzeba i możliwość weryfikacji prawidłowości naliczenia odsetek, a to wówczas, jeśliby był wskazany sposób ich obliczenia. Nie jest rolą biegłego do spraw rachunkowości poszukiwanie faktów, a jedynie ich analiza w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych. Innymi słowy nie jest zadaniem biegłego ustalenie jak strona powodowa naliczała odsetki, czy też jak mogłaby je naliczać. Biegły mógłby co najwyżej zweryfikować czy kwota naliczonych odsetek jest prawidłowa. Tymczasem w niniejszej sprawie nie ma takiej możliwości. Brak bowiem danych (faktów), które winna była wskazać strona powodowa, a które pozwalałyby ustalić jaki był przyjęty mechanizm wyliczenia odsetek. Takie dane dopiero pozwoliłyby na sprawdzenie czy rzeczywiście stronie powodowej odsetki należą się w takiej wysokości. Skoro jednak strona powodowa nie podaje jakie kwoty były podstawą naliczeń i jaki był ich mechanizm, to oznacza, że strona powodowa nie wskazuje faktów, które mogłyby zostać zweryfikowane przez biegłego. Nie spełnia tego wymogu wskazanie globalnej kwoty dochodzonych odsetek i kwot odsetek za poszczególne miesiące. Odsetki zawsze są bowiem naliczane od określonych kwot i za określony okres. Bez wskazania takich danych nie ma w ogóle podstaw do weryfikacji prawidłowości naliczenia odsetek. Dowód z opinii biegłego byłby zatem zupełnie nieprzydatny. Chybione są zatem zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów postępowania. W konsekwencji brak podstaw do uznania, iżby zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo co do odsetek był nieprawidłowy. Sąd Okręgowy, z uwzględnieniem powyższych uwag, podziela w tym względzie pogląd prawny Sądu Rejonowego. W części obejmującej kwotę odsetek apelacja jest zatem bezzasadna i podlega oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

Słusznie natomiast apelująca zarzuca wadliwe rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Skoro Sąd Rejonowy zaliczył dwukrotną wpłatę kwoty 600 zł na poczet najdawniej wymagalnych należności za rok 2015 dochodzonych w niniejszym postępowaniu, to tym samym uznał, że pozwany częściowo spełnił swoje zobowiązanie objęte żądaniem pozwu już po dacie wytoczenia powództwa. Taką sytuację powszechnie w orzecznictwie kwalifikuje się jako uzasadniającą obciążenie pozwanego kosztami dochodzenia roszczenia uzasadnionego w dacie wytoczenia powództwa. Jakkolwiek w części powództwo musiało zostać oddalone, to jednak nie sposób przyjąć, że w dacie jego wytoczenia roszczenie o zapłatę także kwoty 1200 zł stronie powodowej nie przysługiwało. Pomimo oddalenia powództwa w tej części nie można więc przyjąć, że koszty związane z dochodzeniem tych kwot nie były celowe. Koszty postępowania winny być zatem rozliczone przy przyjęciu, że uzasadnione było roszczenie w zakresie należności głównej bez naliczonych odsetek. Strona powodowa wykazała zasadność roszczeń w około 90 %, a nie 70 % jak przyjął to Sąd Rejonowy. W konsekwencji rozliczenie kosztów winno nastąpić w proporcji 1/10 do 9/10 na korzyść strony powodowej. Tym samym stronie powodowej należy się zwrot 90 % poniesionych kosztów to jest w zaokrągleniu kwota 1320 zł. W tej części apelację należało uznać za uzasadnioną i zmienić częściowo zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

Konsekwencją uwzględnienia apelacji tylko w zakresie kosztów postępowania jest zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów tak jak w przypadku uwzględnienia zażalenia. Kwestionowana kwota kosztów nie jest liczona do wartości przedmiotu zaskarżenia i nie liczy się od niej ani opłaty sądowej ani wynagrodzenia pełnomocnika. W takiej sytuacji na zasadzie art. 100 k.p.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz strony powodowej zwrot kosztów w najniższej wysokości, to jest opłatę sądową w kwocie 30 zł i koszty zastępstwa pełnomocnika w wysokości 120 zł (§ 10

ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji).